Magda Karczmarka

BALLADA

E Sztyrmera

Muzyka

STANISŁAWA MONIUSZKI

Cena Kop. 80.

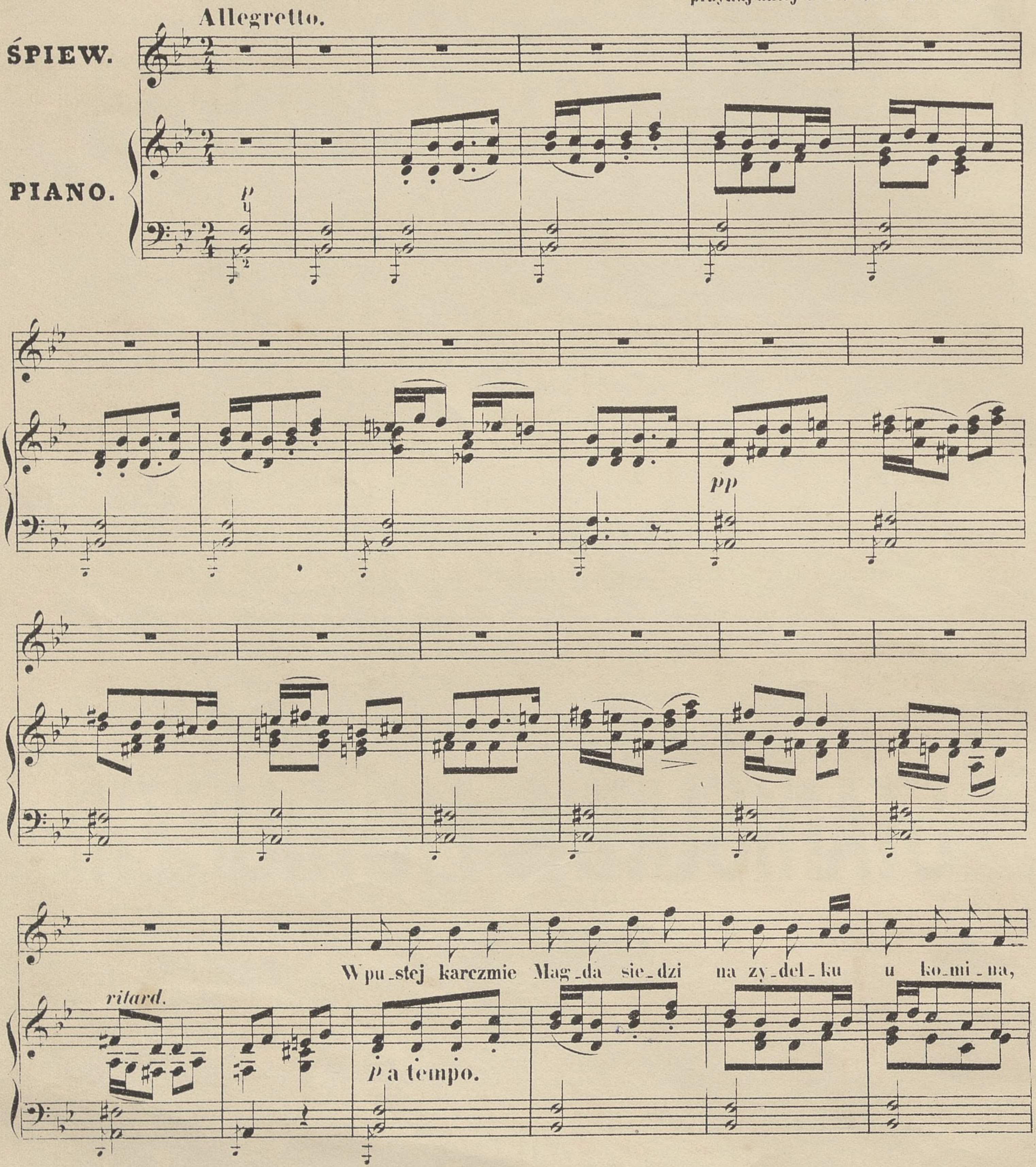
WILNO,
Nakładem JÓZEFA ZAWADZKIEGO.

Zakład art. litogr. C. G. Rödera w Lipsku.

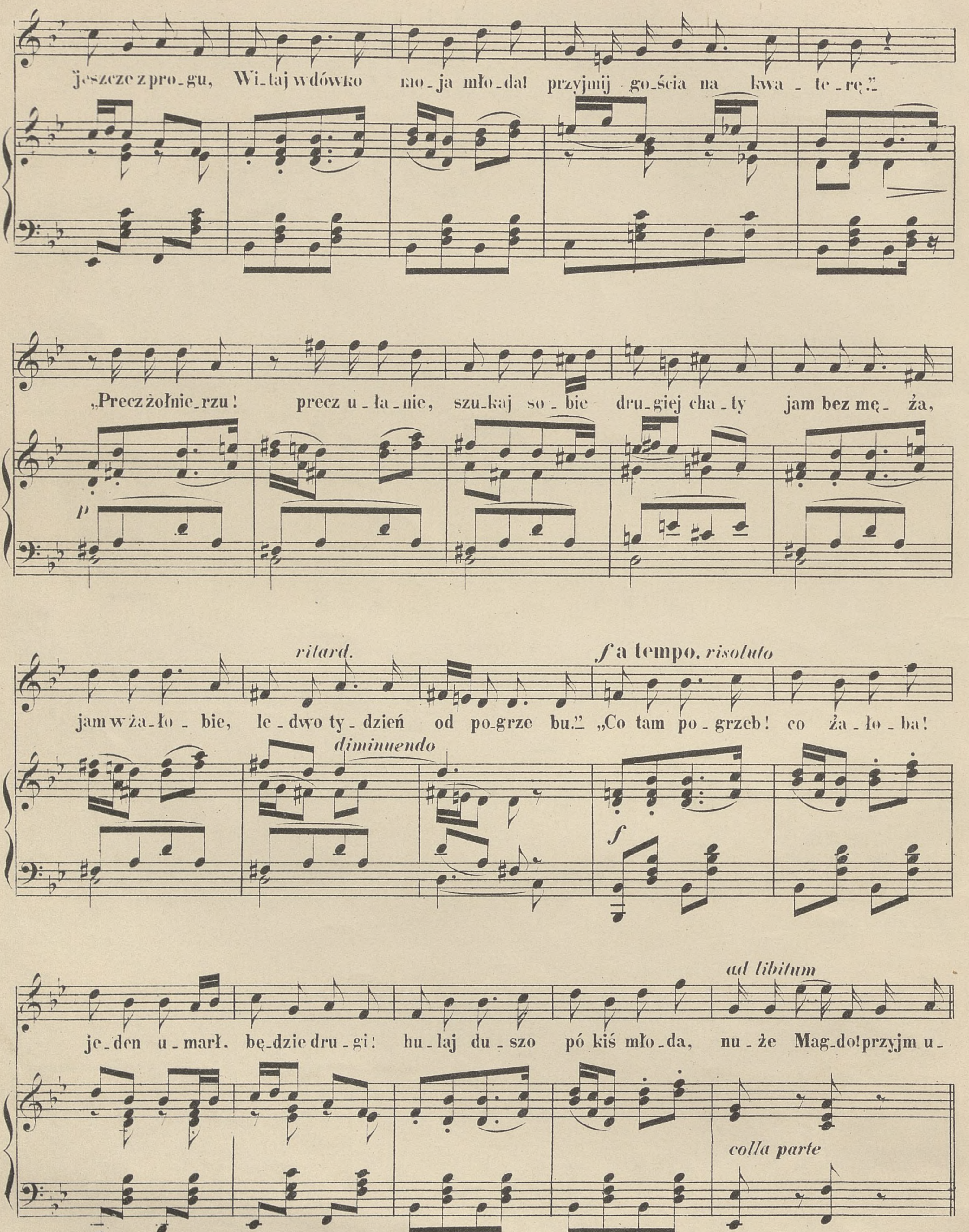
MAGDA KARCZMARKA.

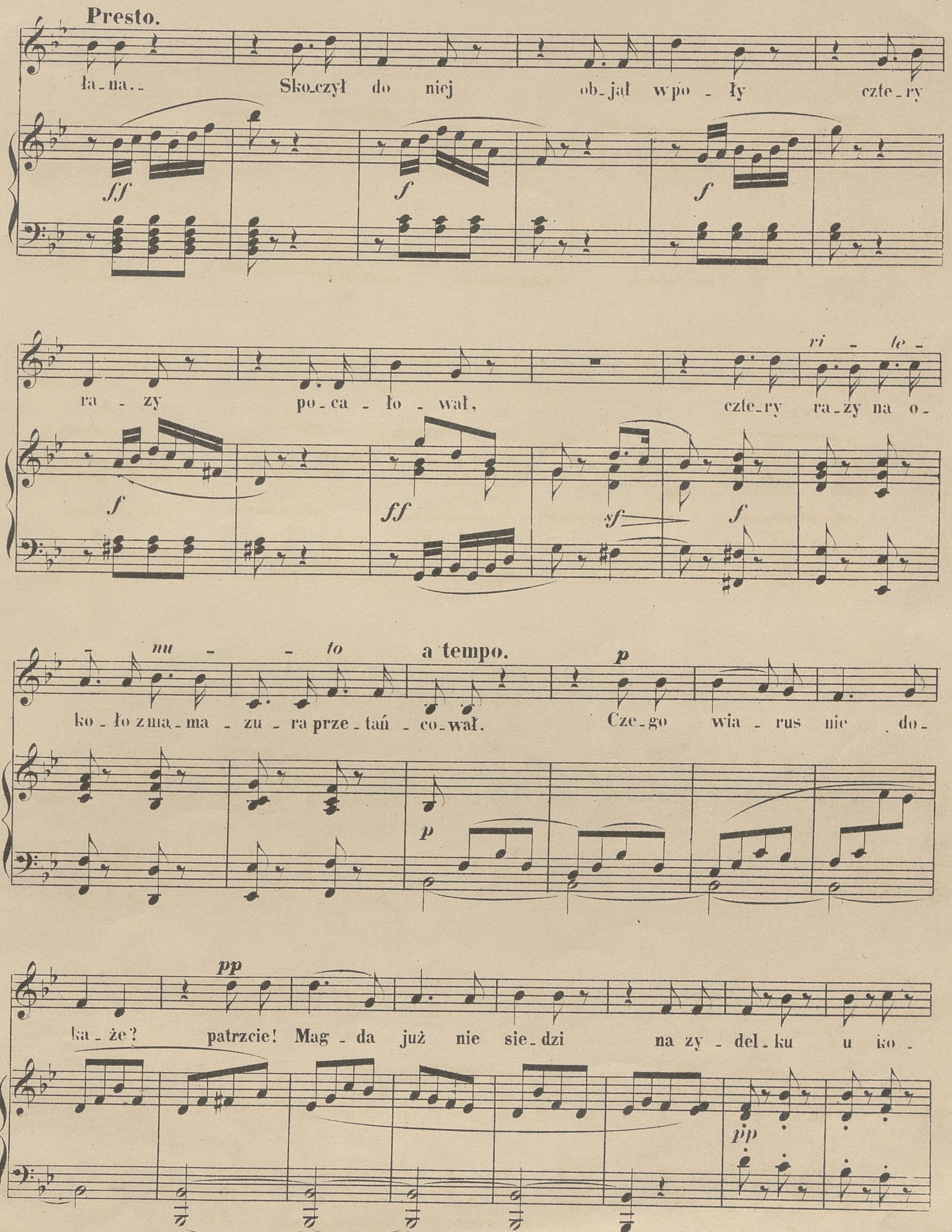
Ballada E. Sztyrmer.

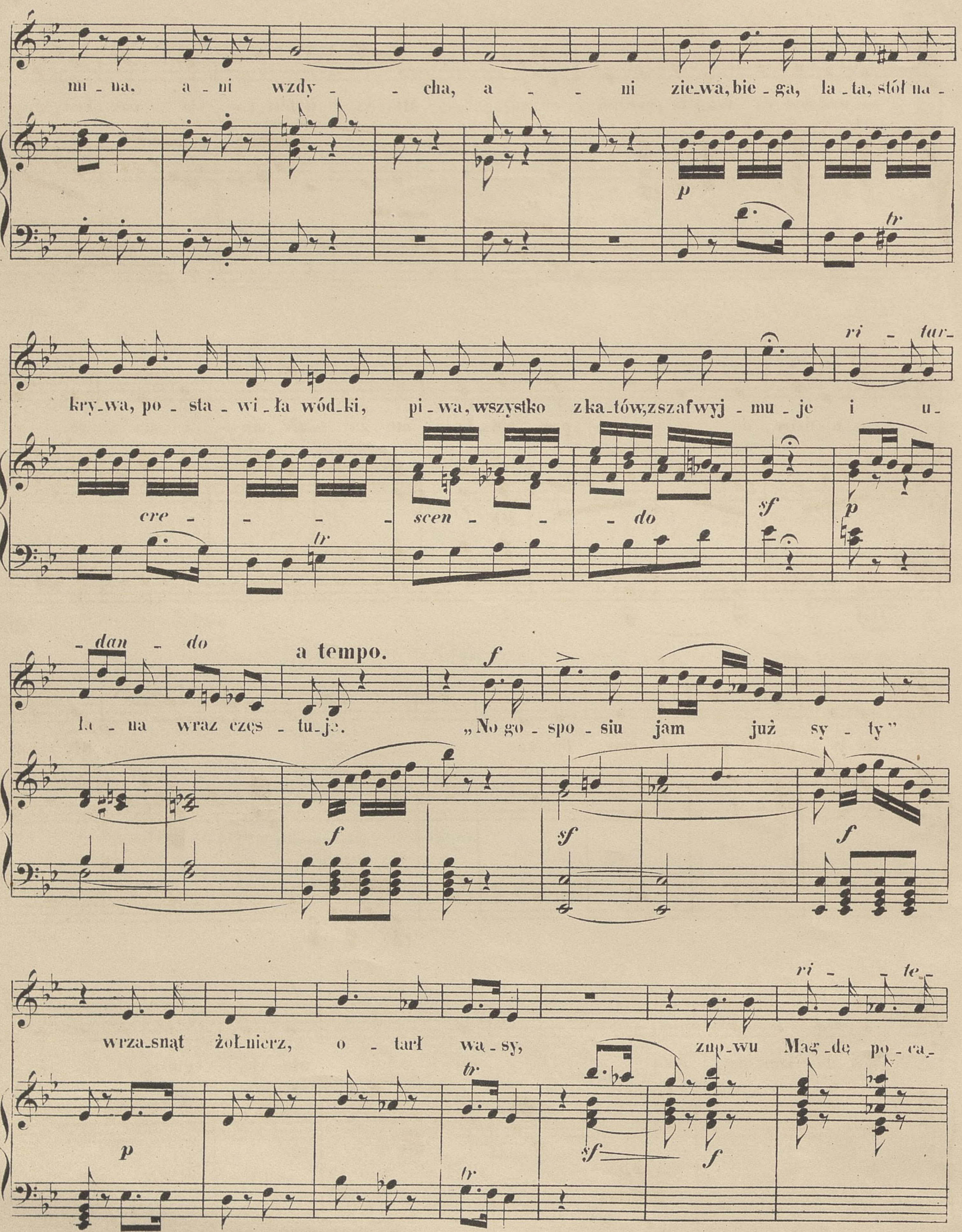
„Wdowa powinna pamiętać nieboszczyka
przynajmniej rok i sześć niedziel.”

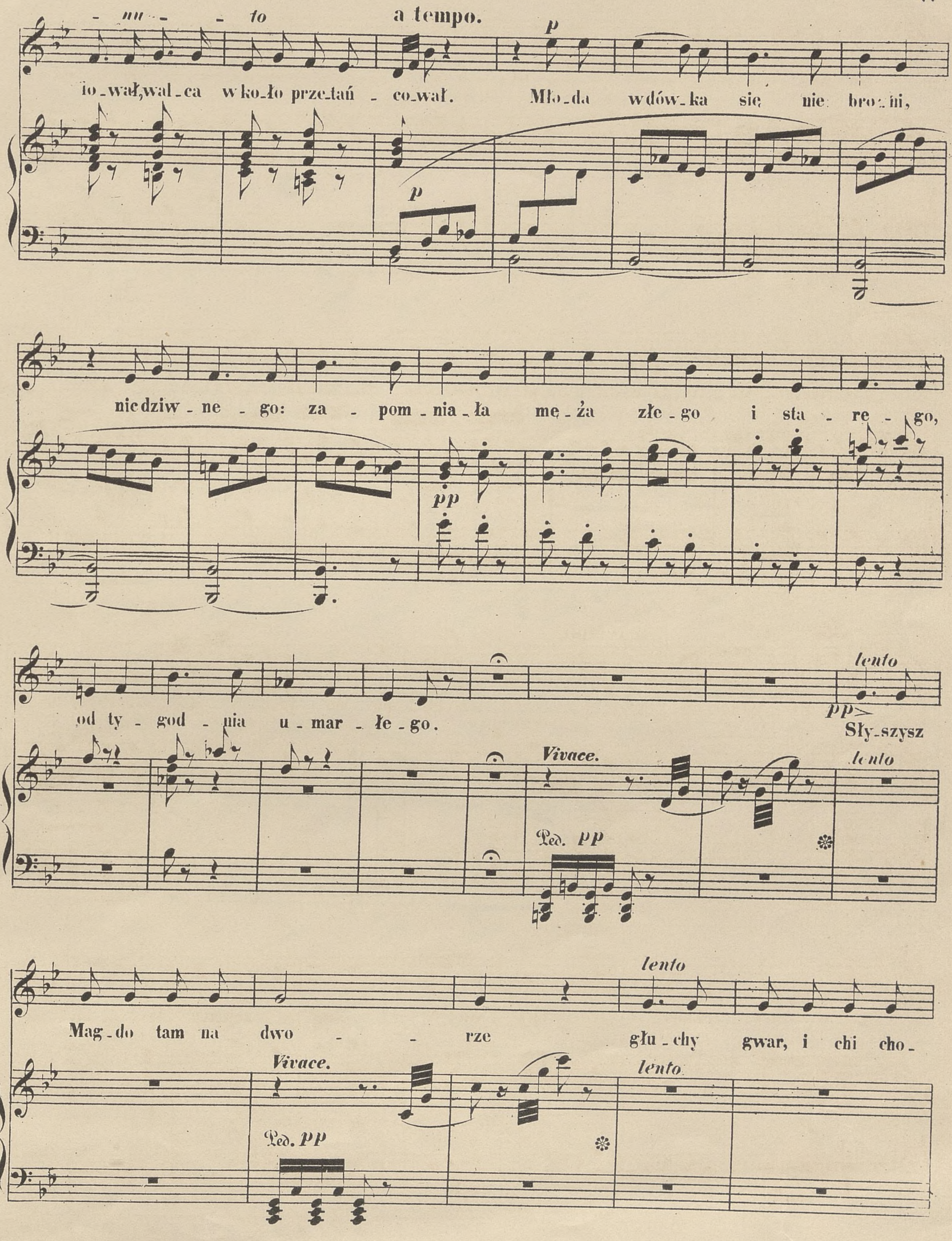


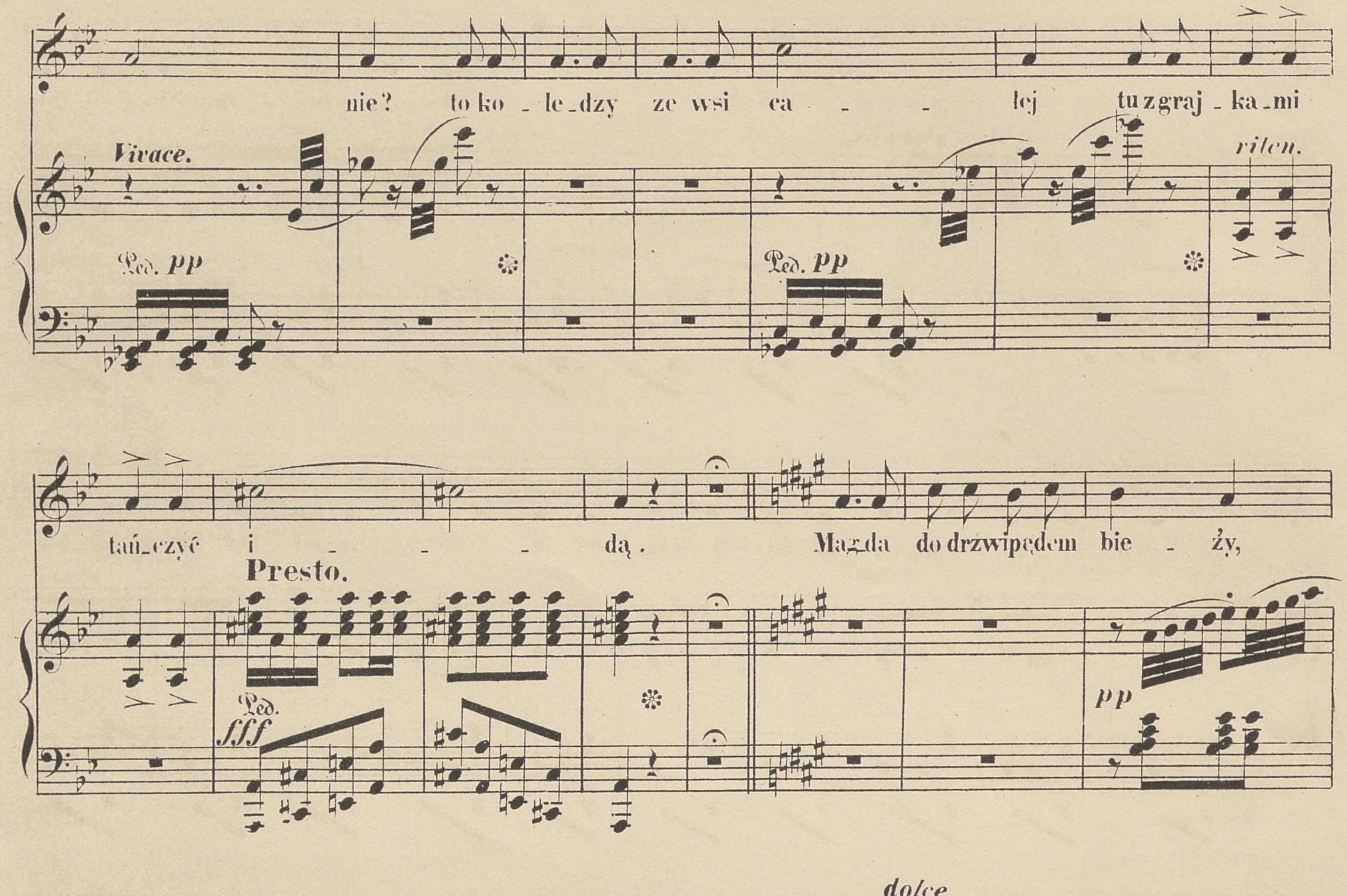

czasem wzdycha czasem ziewa i na drzwi po_gląda z boku.
ritard. e diminuendo
Più mosso.
Późno w no_cy drzwi skrzyp_nę_ły, wchodzi chło_piec
p
mf
p
risoluto
ri_te_nu_to
ma_lo_wa_ny, żoł_nierz, u_łan za_wa_dja_ka, brzą_ka
mf
sf
Tempo I°
sza_bla o_stro_ga_mi. „Hej karczmar_ko! hej Mag_du_siu! krzy_czy ur_wis
f

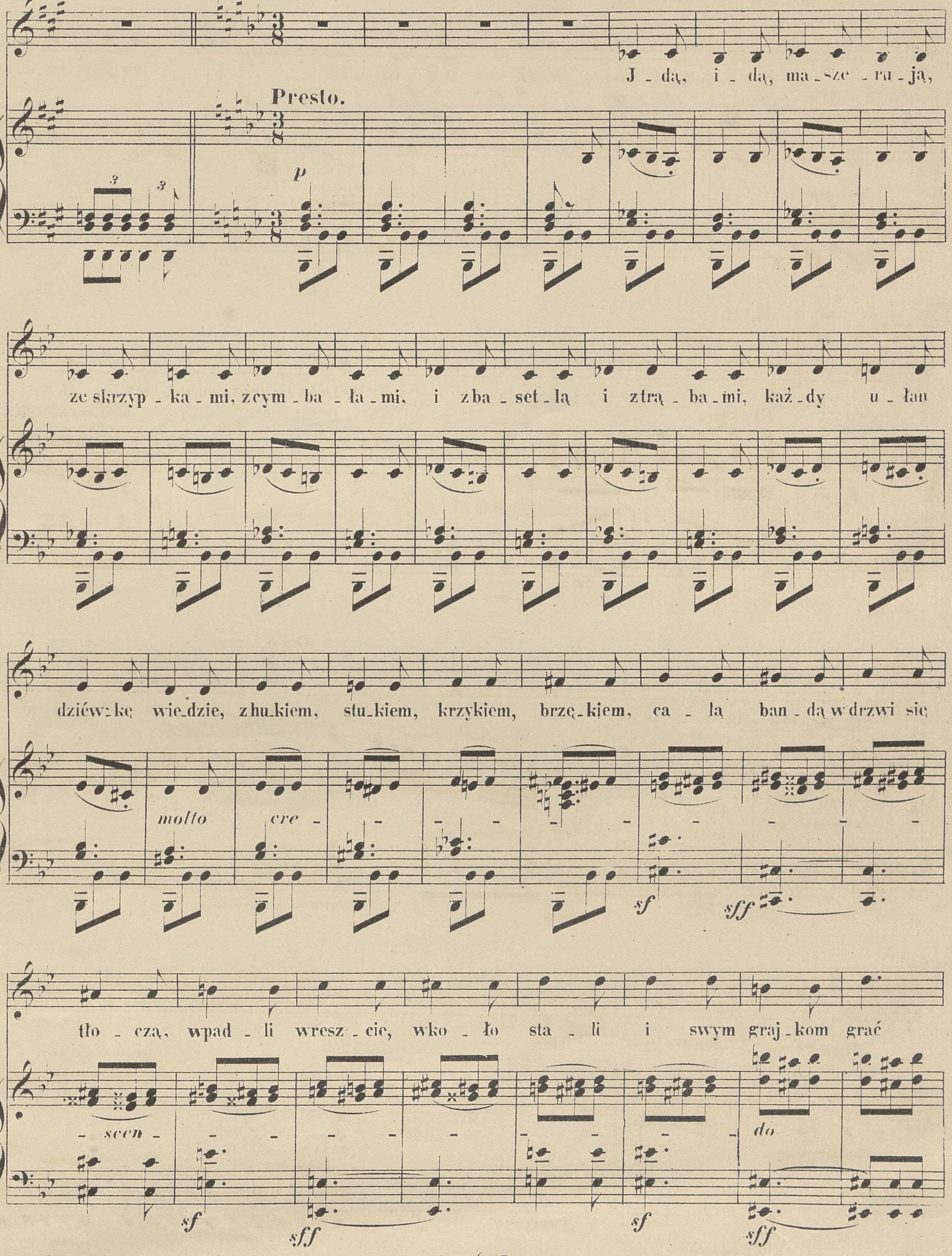

jeszcze z pro_gu, Wi_taj wdówko mo_ja mło_da! przyjmij go_ścia na kwa_te_rę."
„Precz żołnie_rzu! precz u_ła_nie, szu_kaj so_bie dru_giej cha_ty jam bez mę_ża,
p
ritard.
f a tempo. risoluto
jam w ża_ło_bie, le_dwo ty_dzień od po_grze bu." „Co tam po_grzeb! co ża_ło_ba!
diminuendo
f
ad libitum
je_den u_marł, bę_dzie dru_gi! hu_laj du_szo pó_kiś mło_da, nu_że Mag_do! przyjm u_
colla parte

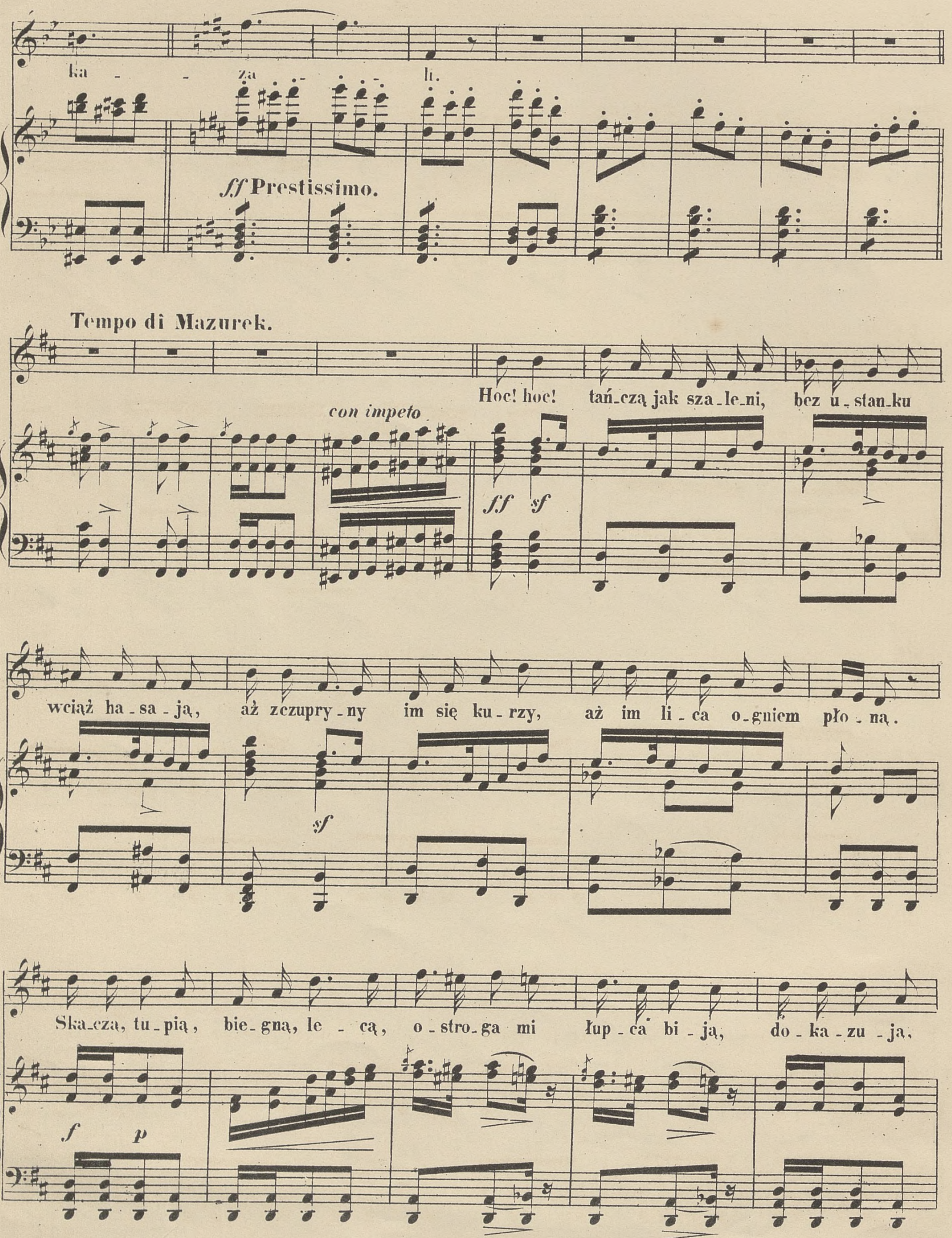

Presto.
ła_na.. Sko_czył do niej ob_jął wpo_ły czte_ry
ff
f
f
ri_te_
ra_zy po_ca_ło_wał, czte_ry ra_zy na o_
f
ff
sf
f
nu_to
a tempo.
p
ko_ło zma_ma_zu_ra prze_tań_co_wał. Cze_go wia_rus nie do_
p
pp
ka_że? patrzcie! Mag_da już nie sie_dzi na zy_del_ku u ko_
pp

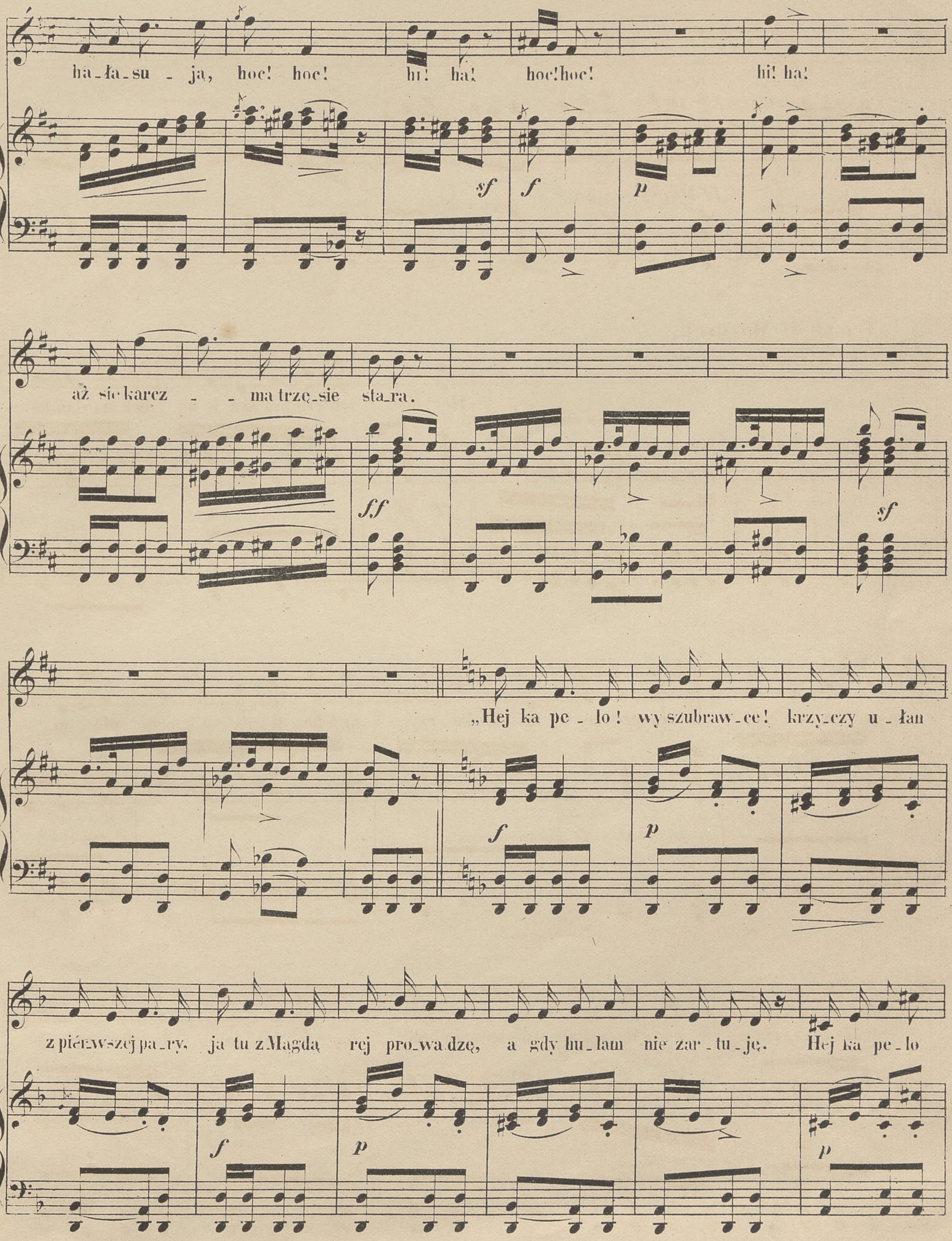

mi - na. a - ni wzdy - - cha, a - - ni zie-wà, bie - ga, la - ta, stół na -
p
tr
kry-wa, po - sta - wi - ła wód-ki, pi - wa, wszystko z ka-tów, z szaf wyj - mu - je i u-
cre - - - scen - - do
sf
p
tr
ri - tar-
- dan - do
a tempo.
ła - na wraz częs - tu-je. „No go - spo - siu jam już sy - ty"
f
sf
wrza-snąt żołnierz, o - tarł wą - sy, zup-wu Mag-dę po - ca-
ri - te-
sf
f
tr

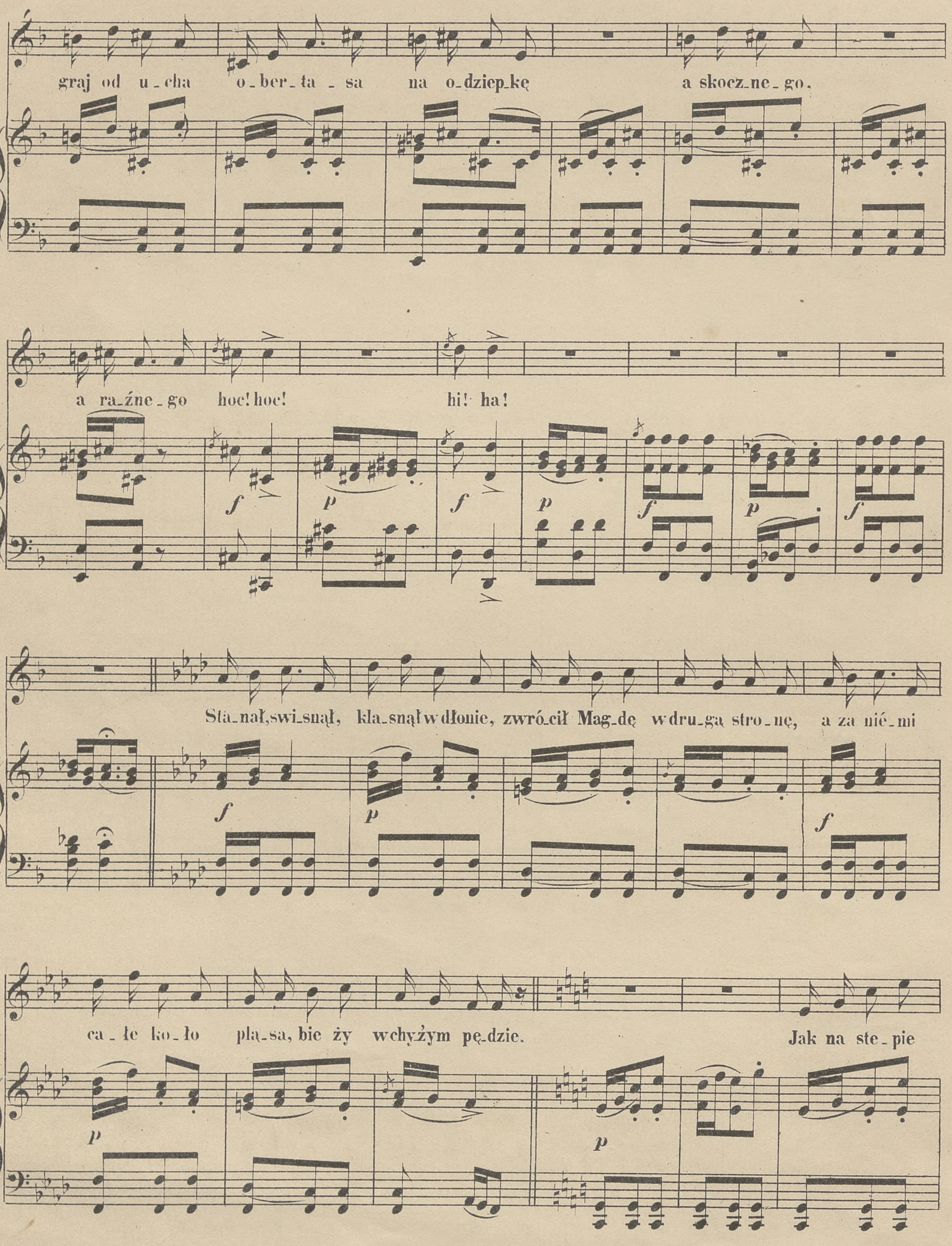

- nu - - to
a tempo.
p
lo_wał, wal_ca w ko_ło prze_tań - co_wał. Mło_da wdów_ka się nie bro_ni,
nie dziw_ne - go: za - pom_nia_ła mę_ża złe_go i sta - re - go,
pp
od ty - god - nia u_mar - łe_go.
lento
Sły_szysz
Vivace.
Ped. pp
Mag_do tam na dwo - - rze głu_chy gwar, i chi cho_

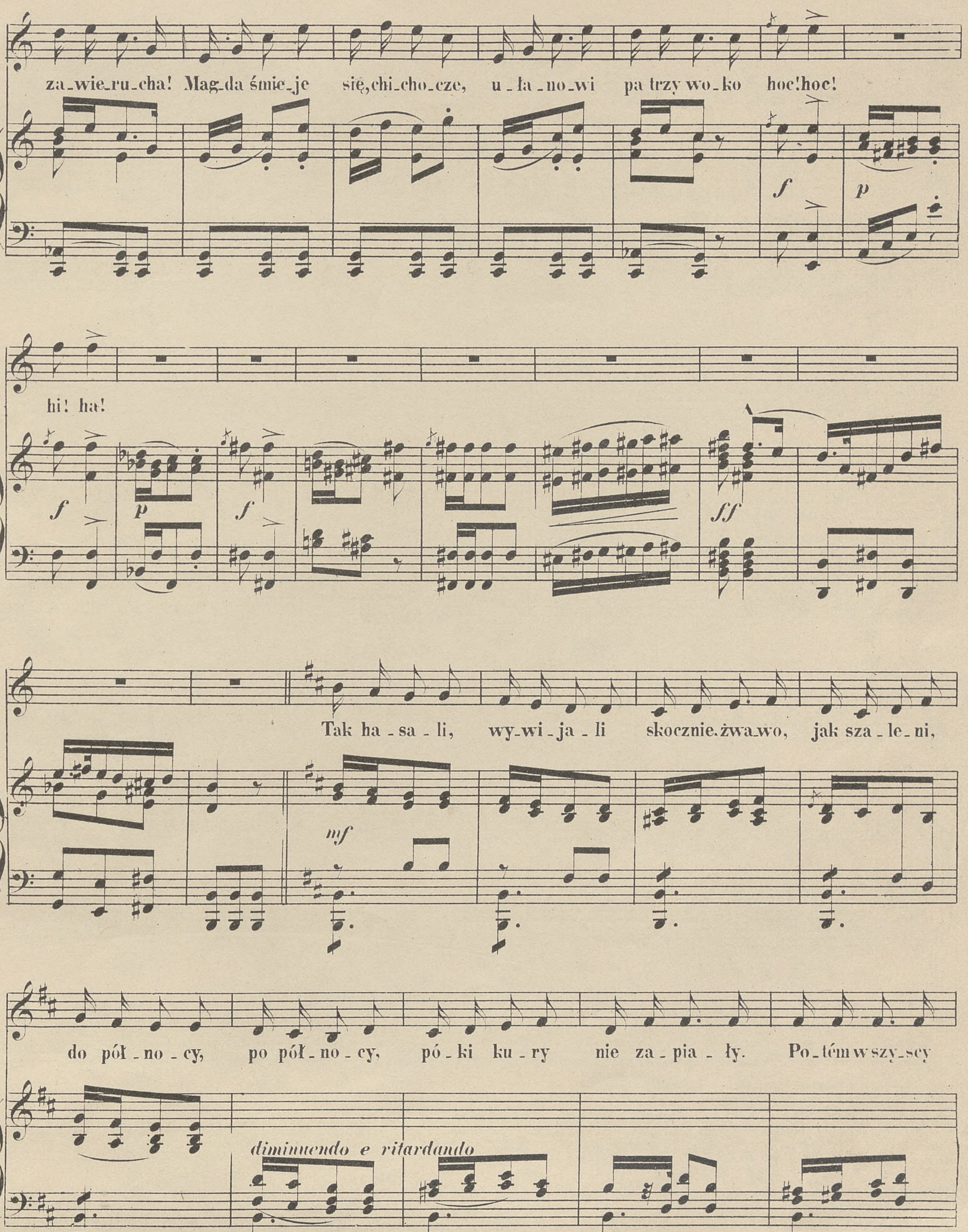

nie? to ko_le_dzy ze wsi ca - - łej tu zgraj_ka_mi
Vivace.
Ped. pp
riten.
tań_czyć i - - - dą.
Presto.
Ped. fff
Magda do drzwi pędem bie - ży,
pp
dolce
za_ryg_lo_wać pewnie chcia - - ła...
nie do - bieg - ła, nie wzbro_ni
p
ła; wi_dać pierwsza myśl zmie - ni - - ła.
Ped.


Presto.
p
J - dą, i - dą, ma - sze - ra - ją,
ze skrzyp - ka - mi, z cym - ba - ła - mi, i z ba - set - lą i z trą - ba - mi, każ - dy u - łan
dziéw - kę wie - dzie, z hu - kiem, stu - kiem, krzykiem, brzę - kiem, ca - łą ban - dą w drzwi się
molto cre -
sf
sff
tło - czą, wpad - li wresz - cie, wko - ło sta - li i swym graj - kom grać
scen -
do


ka - - za - li.
ff Prestissimo.
Tempo di Mazurek.
con impeto
ff sf
Hoc! hoc! tań_czą jak sza_le_ni, bez u_stan_ku
wciąż ha_sa_ją, aż zczupry_ny im się ku_rzy, aż im li_ca o_gniem pło_ną.
sf
Ska_cza, tu_pią, bie_gną, le - cą, o_stro_ga mi łup_ca bi_ją, do_ka_zu_ja,
f p


ha_ła_su_ja, hoc! hoc! hi! ha! hoc!hoc! hi! ha!
sf f p
aż się karcz _ _ ma trzę_sie sta_ra.
ff sf
„Hej ka pe _ lo! wy szubraw_ce! krzy_czy u_łan
f p
z pierwszej pa_ry, ja tu z Magdą rej pro_wa dzę, a gdy hu_lam nie żar_tu_ję. Hej ka pe_lo
f p p


graj od u_cha o_ber_ta_sa na o_dziep_kę a skocz_ne_go,
a ra_źne_go hoc! hoc! hi! ha!
Sta_nał,swi_snął, kla_snął w dłonie, zwró_cił Mag_dę w dru_gą stro_nę, a za nié_mi
ca_łe ko_ło plą_sa, bie_ży wchyżym pę_dzie. Jak na ste_pie


za_wie_ru_cha! Mag_da śmie_je się, chi_cho_cze, u - ła - no_wi pa trzy wo_ko hoc! hoc!
f
p
hi! ha!
f
p
f
ff
Tak ha - sa - li, wy_wi - ja - li skocznie. żwa_wo, jak sza - le_ni,
mf
do pół - no - cy, po pół - no - cy, pó - ki ku - ry nie za - pia - ły. Po_tém wszy_scy
diminuendo e ritardando


w dłu_gim rzę_dzie i kar_czmar_ka wpół zem_dlo_na, w mgnieniu o_ka jak u_mie_li,
rallent.
tak ko_mi - nem wy_le - cie - li.
a tempo. meno mosso
Lento.
Sta_rą kar_czmę
Lento.
pp
pio_run spa_lił, tam gdzie sta_ła te - - raz wko - - ło


ros - na chwas - ty, peł - zają ga - dy,
dzi kie dźwię - ki sły - chać w no - cy.
Każdy miej - sce to o - mi - ja, lecz wi dzie - li nie raz
più largo
lu - dzie pło - chą Mag - dę grzeszną wdowę jak z diabła - mi tam wy - wi - ja.
Fine.